



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 318

Nr 82 – czerwiec 2020 rok

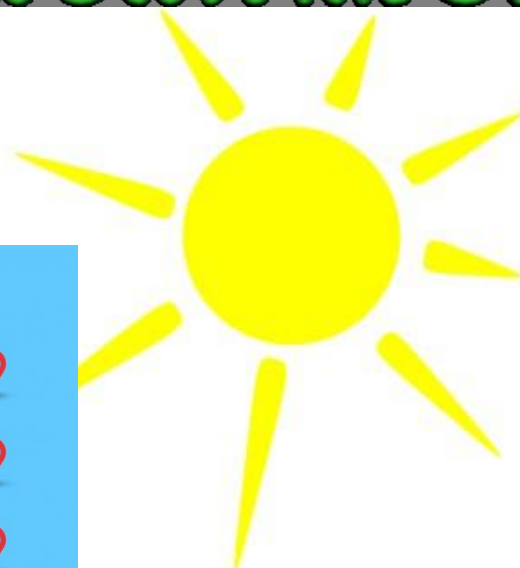
ZAPAMIĘTAJ!

-  **Chroń głowę** przed słońcem  W górach zawsze spaceruj **po wyznaczonych trasach**
-  **Używaj kremów** ochronnych z filtrem  **Nie śmieć**
-  Pływaj w miejscach dozwolonych tylko **pod opieką** osoby dorosłej  **Nie rozpalaj** ogniska w lesie
-  Gdy jedziesz autem zawsze **zapińaj pasy** bezpieczeństwa  Nigdy **nie rozmawiaj** z nieznajomymi
-  W upalny dzień **pij dużo wody**  Podczas wycieczek rowerowych **załóż kask** na głowę



BEZPIECZNE WAKACJE

WWW.PONADWSZYSTKO.COM



**MIŁYCH
I NIEZAPOMNIANYCH
WAKACYJNYCH PRZYGÓD
ORAZ SAMYCH
SYMPATYCZNYCH
ZANJOMYCH I
CIEKAWYCH NOWYCH
PRZYJAŹNI życzy
REDAKCJA**

A my nie przestajemy promować opowiadań, baśni i mitów stworzonych przez naszych kolegów i koleżanki.

Oto kolejna porcja.

Przyjaźń



Za górami za lasami
za siedmioma morzami
i za czterdziestoma rzekami
żyła sobie pewna
dziewczynka o imieniu
Lawenda.
Lawenda miała wielkie
serce . Miała też bardzo
dobre podejście do
zwierząt. Uwielbiała się
z nimi bawić oraz im
pomagać .

Pewnego razu gdy przechodziła koło wielkiego dębu zauważyła małego jeżyka, któremu z brzuszka leciała krew. Dziewczynka od razu zapytała go co mu się stało i postanowiła zabrać go do jej leśnego domku i tam opatrzyć ranę.

Powiedziała mu, żeby niczym się nie martwił i popędziła z jeżykiem do chatki.

Gdy rana była już opatrzona wielkim czerwono żółtym liściem i przestała krwawić mała Lawenda wyniosła jeżyka na pole i powiedziała, aby teraz pędził szybko do lasu.



Następnego dnia Lawenda przechodząc obok dębu napotkała małego niedźwiadka, który zgubił swoją mamusię. Bardzo szybko wpadła na pomysł, żeby jej poszukać.

Niedźwiadek wstał i razem z Lawendą szukał swojej rodziny, aż wreszcie zapadł zmrok i nagle dziewczynka zauważyła parę świecących oczu, mały niedźwiadek popędził

w stronę tego lekkiego światełka i wreszcie znikną we mgle. Kolejnego dnia gdy mała dziewczynka podniosła się z łóżka i przeszła się na spacer koło dębu , zauważyła wielkiego jelenia, który wpadł we wnyki, zastawione przez kłusowników , oczywiście natychmiast go uwolniła, choć nie było tak łatwo zerwać je.



Pewnego poranka Lawenda spała tak mocnym snem, że nie usłyszała, że z kominka w jej domku wypadł palący się kawałek drewna i ogień zaczął szybko się rozprzestrzeniać. Lawenda nie wiedziała, że jest w wielkim niebezpieczeństwie, ale zwierzęta, którym pomogła miały bardzo wyczulony węch i zaraz wyczuły dym. Pobiegły prędko, aby pomóc jej tak samo, jak ona pomogła im. Jeleń stanął przy oknie, na jelenia wszedł mały

niedźwiadek, a na niedźwiadka małeńki jeżyk.

Jeżyk wdrapał się i lekko ukuł Lawendę w lewy policzek, a gdy dziewczynka się zbudziła i poczuła zapach spalenizny zrozumiała, że zwierzęta ją ratują .

Lawenda szybko wstała i skoczyła na grzbiet jelenia, była uratowana . Odtąd wiedziała, że za swoje dobre serce, które okazała zwierzętom, ma w nich wiernych i dozgonnych przyjaciół.



Natasza- uczennica klasy 4a.



W tym roku szkolnym jest to już ostatni numer Gagatka. Przesyłamy Wam wakacyjne pozdrowienia. Trzymajcie się zdrowo

